

Inauguracja roku akademickiego w uczelniach Wybrzeża

Wczoraj odbyły się pierwsze uroczystości inauguracyjne nowego roku akademickiego w wyższych uczelniach Wybrzeża. W środowisku naszym, liczącym około 17 tysięcy studentów, nowe indeksy otrzymania ok. 2.300 młodych ludzi.

INAUGURACJA W AKADEMII MEDYCZNEJ prof. dr Jakub Penson, wiatając szczególnie młodzieży akademicką i przybyłych gości, a wśród nich przećwiczył wodniczącego Prezydium



Przedstawiciele senatu AMG podczas uroczystości inauguracyjnych. Fot. Wł. Nieżywiński

piękny gmach Bibliotek Głównych przy ul. Dębinki. Biblioteka, wzniesiona kosztem 10 mln zł, pomieści ok. 300 tysięcy woluminów. Uroczystość otworzył dotychczasowy rektor AMG

WRN Piotra Stolarka i jego zastępcę Bernarda Szczepnego, kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury



Rektor Politechniki Gdańskiej prof. dr inż Stanisław Rydlewski pasuje Małgorzatę Badecką na studentkę. Fot. Wł. Nieżywiński

KW PZPR Stanisława Skrocka.

W swym sprawozdaniu z życia uczelni w ostatnim roku prof. Penson podkreślił fakt, iż akademia dostarcza kadr lekarskich, służy pomocą i fachowymi konsultacjami czterem województwom północnej Pol-

ski. Nowy rok jest szczególnie ważki dla rozwoju uczelni — oprócz nowoodbudowanej biblioteki w budowie

Dołożenie na str. 2

Między zjazdami partii

Mamy już 3 200 kilometrów zelektryfikowanych linii kolejowych

WARSZAWA (PAP). Ostatnie 4 lata minęły w naszym Kolejnictwie m. in. pod znakiem dalszej elektryfikacji żelaznych szlaków. Przybyło ogółem ponad 1 300 km zelektryfikowanych linii, w tym 3 ważne magistrale: z Wrocławia przez Wałbrzych do Jeleniej Góry, ze Śląska przez Kielce do Lublina, z odgałęzieniem do Krakowa (przez Tunel — Batowice) i do Warszawy (przez Dęblin — Pilawę). Zelektryfikowano też ogromną większość tzw. magistrali węglowej ze Śląska do portów. Trakcja elektryczna na tej magistrali funkcjonuje już od Tarnowskich Gór przez Karsznice, Inowrocław i Bydgoszcz prawie do Tezawy (z odgałęzieniami z Herbów do Częstochowy oraz z Karsznice do

Łodzi i Łowicza). Tak więc na koniec bież. roku będziemy już mieli zelektryfikowanych łącznie ponad 3 200 km linii kolejowych.

W tym samym czasie przy było ok. 340 lokomotyw elektrycznych, w tym znaczna część uniwersalnych, wyprodukowanych przez „Pafawag” wg licencji angielskiej oraz 150 elektrycznych jednostek trójwagowych dla ruchu podmiejskiego.

Nowy sukces partyzantów wietnamskich

Pierścień okrążenia zamknięty wokół obozu wojsk specjalnych

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosiła, że w poniedziałek i we wtorek w Wietnamie południowym doszło do zwycięskich walk, które koncentrowały się głównie w dwu rejonach: na froncie północnym, w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz na froncie południowym w pobliżu Sajgonu i delty Mekongu.

bardzo poważna w związku z ustawicznym ostrzałem przez artylerię sił wyzwolenczych. W samym obozie całkowicie zniszczone są wszystkie budynki naziemne.

Dowodzono amerykańskie siły wzmocnić garnizon obozu przetrzymując tam helikoptery i posiłki. Helikoptery te ostrzeliwane są przez partyzantów. Amerykanie ponoszą ciężkie straty.

FRONT POŁUDNIOWY

W nocy z poniedziałku na wtorek partyzanci ostrzelali silnym ogniem artyleryjskim jedną z największych baz w Wietnamie południowym Long Binh znajdującą się 11 km od Sajgonu. Na teren bazy spadło ponad czterdzieści rakiet i pocisków moździerzowych. Wiele urządzeń wojskowych bazy zostało poważnie uszkodzonych. Amerykański rzecznik wojskowy odmówił korespondentom prasowym informacji na temat wysokości strat poniesionych przez Amerykanów po ostrzale partyzantów.

FRONT PÓŁNOCNY

Do ciężkich walk doszło również w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Koncentrowały się one głównie w prowincji Quang Tin. We wtorek rano na budynki administracji reżimowej głównego miasta tej prowincji posypały się pociski broń partyzanckiej.

PARYŻ (PAP). Według ostatnich doniesień agencji zachodnich z Wietnamu południowego, oddziały wyzwolencze otaczają oboz wojsk specjalnych w Thiong Duc w odległości 48 km od Da Nang, nadal zadają poważne ciosy wojskom amerykańskim i sąjonniskim służącym przetrwać pierścienia okrążenia. Sytuacja obłożonych jednostek jest

Sukarno aresztowany

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Djakarty, powołując się na indonezyjski dziennik „Nusantara”, że były prezydent Indonezyi Sukarno został aresztowany i jest poddawany nieustannym przesłuchaniom. W toku śledztwa twierdzi ten dziennik — ustalono, że Sukarno zajmował się działalnością polityczną wbrew decyzji tymczasowego Zgromadzenia Ludowego, które zakazało mu, po usunięciu ze stanowiska prezydenta, takiej działalności.

Generalna konferencja MAEA zakończyła obrady

WIEN (PAP). W stolicy Austrii zakończyła się w poniedziałek 12 generalna konferencja międzynarodowa agencji energii atomowej (MAEA). Do sesji tej przywiązywano wielką wagę ze względu na to, że układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej przewiduje udział tej agencji w realizacji tego układu.

lo negatywne stanowisko Niemiec zachodnich, które odmówiły podpisania tego układu. Sesja przyjęła program MAEA na okres 6 lat od 1969 do 1970 r., przy czym co 2 lata program ten ma być korygowany.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla Wybrzeża wschodniego 19 i 20 bm. Zachmurzenie zmienne, przelotne opady. Temperatura od 8 st. rano do 14 st. w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane, zachodnie.

J. Cyrankiewicz na uroczystości otwarcia Uniwersytetu Śląskiego

KATOWICE (PAP). Przybyli do Katowic na uroczystości otwarcia Uniwersytetu Śląskiego, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz zwiędził we wtorek przed południem Nowe obiekty stolicy Śląska: Dom Zdrowia Budowlanych i Pałac Słubów. Premierowi Cyrankiewiczowi towarzyszyli gospodarze woj. katowickiego: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Edward Gierlek i członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN — Jerzy Ziętek.

Przy zwiedzaniu nowoczesnej placówki leczniczo-zapobiegawczej — Domu Zdrowia Budowlanych, premier Cyrankiewicz interesował się szczególnie aparaturą i urządzeniami, które mają szerokie zastosowanie w dziedzinie medycyny pracy.

Premier Cyrankiewicz, przemawiając na inauguracji Uniwersytetu Śląskiego powiedział m. in.:

Jest dla mnie, jako dla Polaka, wielkim przeżyciem, że mogę uczestniczyć w inauguracji pierwszego roku akademickiego Uniwersytetu Śląskiego. Dzisiaj i w ciągu najbliższych dni uroczystości rozpoczyna w całym kraju 25 rok akademicki Polski Ludowej 37 wyższych uczelni, blisko 200 tysięcy młodziaków akademickich, 22 tysiące pracowników nauki i wykładowców.

Są wśród tych uczelni niezwykle stare, opromienione trybem bolszewickim nauki i kultury, zasłużone także w walce narodu polskiego o przetrwanie najbardziej mrocznych kart naszej historii. Są one wśród tych 32 uczelni, które istniały w Polsce międzywojennej w roku 1938, które uległy likwidacji w okresie hitlerowskiej okupacji. Łączyła się z tym systematyczna ekstermina-

cja ludzi nauki, która sięgnęła do 60 procent osobowego stanu przedwojennego. Łączyła się z tym zniszczenie 60 proc. zasobów budynków szkół wyższych, zniszczenie 605 pracowni naukowych szkół wyższych — tylko 3 pozostały — i ogromne straty w wyposażeniu i księżnicach.

Jak mało który naród nowo wczasyliśmy w roku 1944 podczas inauguracji w pierwszej uczelni utworzonej na wyzwolonej ziemi, w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej

Dołożenie na str. 2

M. Spychalski przyjął harcerzy

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski przyjął w dniu 1 października naczelnika ZHP Wiktora Kineckiego i pozostałych członków Głównej Kwatery Harcerstwa.

Przedstawiciele naczelnych władz harcerskich zaprosili przewodniczącą Rady Państwa na zjazd ZHP i poinformowali go o stanie prac przygotowawczych do zjazdu.

W kraju

WARSZAWA (PAP). Reżyser Andrzej Wałda wybiera się do walcącego Wietnamu, gdzie ma zamiar zrealizować film o tryumfalistycznym narodzie, który padł ofiarą imperialistycznych najazdów.

KIEŁCE (PAP). We wtorek w Grzybowie, pow. Staszów odbyło się przekazanie do eksploatacji drugiej kopalni siarki, której budowę — dzięki realizacji zobowiązań na część V na 13 dni przed terminem.

ZAKOPANE (PAP). Pierwszy dzień października zastał w Tatrach śnieg. Obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu notowało 1 stopień mrozu oraz pokrywe śniegu na grubość 3 cm.

WROCŁAW (PAP). We wtorek rano do wrocławskich szpitali przywieziono 26 osób, które zatruty się grzybami. Wśród zatrutych są trzy wieloosobowe rodziny liczące od 5 do 8 osób. Stan zdrowia większości zatrutych jest bardzo ciężki.

WARSZAWA (PAP). 30 września zmarł w Warszawie prof. dr Józef Gołab — wybitny uczony polski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek licznych krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych, były więzień obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen i Dachau.

Premier Jemenu z wizytą w ZSRR

MOSKWA (PAP). — We wtorek w godzinach rannych przybył z oficjalną wizytą do Moskwy premier Jemeńskiej Republiki Arabskiej gen. Hassan al Amri.

Z Pragi donoszą:

- ★ Wystąpienie Smrkovsky'ego w radiu i TV
- ★ „Nie twórzcie nowego kultu jednostki”
- ★ Podwyżka opłat towarowych na kolejach

Korespondenci PAP w Pradze, red. S. Lewandowski i W. Kanielski donosili wczoraj wieczorem.

W 30 rocznicę podpisania baniebnego układu monarchistycznego przemówienie radiowo-telewizyjne wygłosił przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS J. Smrkowski. Rzecz oczywista, znaczna część przemówienia poświęcona była historii.

W części przemówienia poświęconej obecnemu trudnemu dla republiki okresowi J. Smrkowski powiedział:

— Słuszne i przetrzone działania i myślenie jest dla nas konieczne. W zależności od tego czy będziemy umieli to zrobić, czy też nie, historia odcenią będzie siłę moralną naszych narodów!

Znajdujemy się w sercu Europy, a serce jest najbardziej czułym miejscem każdego organizmu. Serce Europy w odróżnieniu od serca ludzkiego nie może być przeszczepione i musi być tam, gdzie umieszcza ją historia. Jesteśmy częścią obozu socjalistycznego, staliśmy się nią zgodnie ze swoim rozwojem historycznym.

ocenie roli i oddziaływania radia, red. S. Lewandowski i W. Kanielski donosili wczoraj wieczorem. W 30 rocznicę podpisania baniebnego układu monarchistycznego przemówienie radiowo-telewizyjne wygłosił przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS J. Smrkowski. Rzecz oczywista, znaczna część przemówienia poświęcona była historii.

W dniu 1 października wprawdzie zmieniano w taryfie opłat za przewozy towarowe na kolejach czechosłowackich zgodnie z dyrektywami rządu. Taryfa za przewozy towarów wzrosła przeciętnie o 12,6 proc. Podwyższenie opłat pozwoliło na wzrost dochodów ministerstwa transportu o około 1.350 milionów koron. W Pradze trwają rozmowy między przedstawicielami CRZZ Czechosłowacji i Włoskiej Konfederacji Pracy.

Zkrócenie rozmów między Polską a FAO

RZYM (PAP). 1 bm. zakończyła tygodniowy pobyt w Rzymie polska delegacja pod przewodnictwem pierwszego zastępcy przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, min. Kazimierza Olszewskiego. Delegacja została zaproszona przez kierownictwo Organizacji Narodów Zjednoczonych dla spraw Wyżywienia i Rolnictwa — FAO, w celu przeprowadzenia rozmów dotyczących możliwości rozszerzenia i pogłębienia współpracy z Polską.

Komentarz dnia

Porażka Izraela

REZOLUCJA Rady Bezpieczeństwa wzywająca do natychmiastowego skierowania na arabskie ziemie okupowane specjalnego wysłannika ONZ, który by zbadał położenie ludności cywilnej, ma szeregowa, bo humanitarna wymowa. Idzie przecież o losy ponad milionowej rzeszy rdzennych mieszkańców tych obszarów, ludzi skazanych przez izraelskie zaborcze na nieopisaną prywatną i cierpienia. Dyplomaci arabscy, uzupełniając informacje, jakie napłynęły do ONZ w tej sprawie, przytaczali przykłady bestialskiego obchodzenia się władz Tel-Awihu na zagarniętych terytoriach, jak np. przymusowe pobieranie krwi od głodującej, wynędzniałej ludności. Jest to, jak oświadczyli, zbrodnia nie mająca miejsca w historii poza okresem panowania hitlerizmu w Niemczech.

Głosy oburzenia, nadchodzące z krajów, które do niedawna bądź w pewnym stopniu popierały „wojnę 6 dni”, bądź zachowywały postawę wyciekającą, potępienie metod, jakimi posługuje się

Izrael na zaanektowanych obszarach, pokazują, że ten sposób wyrównywania rachunków nie znajduje nigdzie aprobaty. Z drugiej strony rośnie podziw i szacunek dla pełnej godności postawy ludności arabskiej, która nie tylko nie dala się „spacyfikować”, lecz której najlepsi synowie wступują w szeregi organizacji wyzwolenczych.

PONIEWAŻ podporządkowanie ludności arabskiej miało stanowić część szerokiego planu pełnej integracji zagarniętych ziem arabskich, a w przyszłości dalszych aneksji i umocnienie wpływów Izraela w tym rejonie Bliskiego Wschodu, przeto fiaska na tym ważnym odcinku oznacza dotkliwą porażkę „Jastrzębi” z Tel-Awihu.

W czasie debaty w Radzie Bezpieczeństwa delegacja izraelska próbowała odbić zwrócone pod adresem Tel-Awihu zarzuty i obelżywe oskarżenia o dyskryminację ludności żydowskiej zamieszkującej te kraje. Jednak do Rady Bezpieczeństwa nie wpłynęły materiały na ten temat. Był to więc

Dołożenie na str. 2

Świata

PARYŻ (PAP). Na prośbę premiera prowincji Quebec — Daniela Johnsona w Kanadzie przebywał premier Francji Maurice Couve de Murville. Spotkał się on już dwukrotnie z premierem Kanady Pierre Trudeau.

NOWY JORK (PAP). Około 3.300 robotników portowych w Buenaventura w Kolumbii proklamowało strajk, domagając się dodatkowego wynagrodzenia za pracę w dni świąteczne.

PARYŻ (PAP). W poniedziałek doszło do pierwszych wydarzeń z maja i czerwca do starć na terenie paryskiej Sorbony, podczas wiecu zorganizowanego za zgodą dzianka przez jedną z organizacji studenckich.

TOKIO (PAP). W wyniku zawalenia się mostu, pociąg towarowy stoczył się w poniedziałek do rzeki Furano, na wyspie Hokkaido (Japonia) powodując śmierć 3 osób i raniąc 3 inne.

PARYŻ (PAP). Dwóch żołnierzy izraelskich odniosło rany w wyniku eksplozji granatu ręcznego rzuconego przez partyzantów arabskich w strefie Gazy. Granat zrzucono na samochód wojskowy z okna jednego z domów.

SOFIA (PAP). W poniedziałek 30 bm. została otwarta w centralnej szkole bułgarskiego Związku Młodzieży Komunistycznej w Sofii wystawa obrazująca w skrócie dzieje polskiego ruchu młodzieżowego z ostatnie trzydzieści lat.

LONDYN (PAP). Jak donosi z Koryntu agencja Reutera, w wyniku zderzenia dwóch pasażerskich pociągów na linii Patras-Ateny zostało zabitych 12 osób, a 300 odniosło rany.

Zjazd Labour Party

BLACKPOOL (PAP). We wtorek, w drugim dniu obrad zjazdu Labour Party przemawiał premier Wilson. Pominał on milczeniem wszystkie sprawy sporne i nawet uznał, że poniedziałkowa debata w sprawie polityki płac i cen, która zakończyła się porażką rządu, była również świadectwem jedności i siły partii.

We wtorek po południu obrady toczyły się przy drzwiach zamkniętych.

Przypominamy:

Kapitulacja Helu

2 października 1939 r. skapitulował ostatni ośrodek oporu polskiego w kampanii wrześniowej - zarządem przedostatnie zgromadzenie walczących oddziałów - Hel. Kapitulacja Helu była też ostatnią fazą walk w obronie polskiego Wybrzeża. 7 września po bohaterkiej obronie padło Westerplatte, 19 września zakończyły się wielodniowe ciężkie walki polskich wojsk w rejonie Gdyni i Kępy Oksywiej. Ostatnie zgromadzenie WP nad Bałtykiem - załoga rejonu umocnionego Hel (dowódca komandor Włodzisław Słoy) prowadziła dalsze walkę w całkowitym osamotnieniu. Obroncy Helu - marynarze, artylerzyści, piechurzy z batalionu KOP odparli wielokrotne natarcia niemieckich sił lądowych, usiłujących wdrzeć się w głąb Półwyspu Helskiego z rejonu Władysławowa. Działa baterii nadbrzeżnych oraz - w pierwszych dniach - działa kotwicznych w porcie helmskim "Wichru" i "Gryfa" prowadziły walkę ogniową z Niemcami okrętami wojennymi. Trzecim odstępkiem frontu była niestanna walka z lotnictwem nieprzyjaciela, dokonującym ciągłych nalotów na polskie pozycje. Mimo ciężkich warunków walki i zdecydowanej przewagi sił wroga obrońcy Helu wykazali wielkie męstwo, osiagając dzięki swej niezłomnej postawie wiele sukcesów bojowych. Nad Hellem np. stracono 36 niemieckich samolotów.

Inauguracja roku akademickiego

• Dokończenie ze str. 1
znajdują się m. in. pomieszczenia zakładów teoretycznych wydziału lekarskiego oraz inne obiekty. Akademia wciąż wzbogaca się o nowoczesną aparaturę - m. in. otrzymała ostatnio mikroskop elektronowy produkcyjny japońskiej. Po przemówieniu prof. Penson przekazał insygnia rektorskie no-

wemu rektorowi uczelni prof. dr Marianowi Górskiemu.
Po immatrykulacji studentów I roku nastąpiło wręczenie czterech promocji doktorskich, 27 dyplomów docenta oraz nagród naukowych ministra zdrowia. Nagrody I stopnia otrzymali prof. dr Jakub Penson i prof. dr J. Iwaszkiewicz. Wykład inauguracyjny na temat szerepionek wirusowych wygłosił prof. M. Mokrzycka.

niaka i immatrykulacji studentów I roku wykład inauguracyjny na temat roli inżyniera w kompleksowym tworzeniu planów przestrzennych wygłosił prof. Stanisław Różański.
WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA w Sopocie wzbogaciła się w tym roku o nowy wydział ekonomiki przemysłu. Na uroczystości inauguracyjne przybyli m. in. sekretarz KW PZPR Tadeusz Białkowski, I sekretarz KM w Gdyni Ryszard Jagiello i w Sopocie Włodzisław Perzyński. Sprawozdanie z życia uczelni w minionym roku akademickim wygłosił rektor prof. dr Stanisław Ludyka. Na uroczystości wręczono również nagrody ministra. Nagrodami I stopnia wyróżnieni zostali doc. dr Władysław Nowacek, doc. dr Tadeusz Pierzchalski, doc. dr Tadeusz Szczepaniak i doc. dr Lucjan Hofman. Wykład inauguracyjny na temat problemu rewizjonizmu w naukach ekonomicznych wygłosił doc. dr Bronisław Rudowicz.
Dziś odbędzie się inauguracja nowego roku akademickiego w uczelniach artystycznych.

MEXICO 68 Od A do Z o polskich olimpijczykach

REPREZENTACJA Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku liczy 185 sportowców (bez osób towarzyszących). Sporą przewagę mają pięć „brzydka”, bowiem obok 38 zawodników, jest aż 147 zawodniczek. Nasi reprezentanci wystąpią w 15 dyscyplinach, na 19, jakie znajdują się w programie XIX Igrzysk Olimpijskich. Nie startujemy jedynie w piłce nożnej, piłce wodnej, pięcioboju nowoczesnym i hokeju na trawie. Ta liczba przewaga mężczyzn jest zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę to, że wśród 15 dyscyplin są takie, w których kobiety w ogóle nie startują, jak np. w boksie, zapasach czy podnoszeniu ciężarów.
Aż 86 olimpijczyków, to osoby urodzone w Polsce Ludowej. Średnia wieku naszej reprezentacji wynosi nieco powyżej 25 lat. Trochę „postarząją” takie dyscypliny, jak strzelectwo, szermierka i podnoszenie ciężarów, w których średnia wieku wynosi 29 lat.
Najstarszym olimpijczykiem jest reprezentant strzelectwa Józef Zapędzki, który ma 39 lat. Na drugim miej-

Porażka Izraela

• Dokończenie ze str. 1
przy pomocy faktów dokonanych.
USA uznały za niezbędne tłumaczyć się ze swej decyzji wstrzymania się od głosowania nad tą jednoznaczna w swym humanitarnym wydźwięku rezolucja Rady Bezpieczeństwa. Ale za parowaniem takich gestów nie słabnie konkretna pomoc Wąszyngtonu dla agresywnej polityki Izraela, której przejawem są także prześladowania ludności arabskiej na zagrabionych terytoriach.

Minister Indii dr Rao w trójmieście W Szczecinie przekazanie 10-tysięcznika armatorowi indyjskiemu

Od wczoraj Wybrzeże Gdańskie gości ministra transportu Indii dr Rao. Celem wizyty hinduskiego ministra w Polsce jest poznanie i omówienie możliwości zakupu przez Indie statków budowanych w naszych stoczniach i siłowni okrętowych oraz rozważenie warunków współpracy polskiego przemysłu okrętowego przy robawidwie hinduskich stoczni i portów.
Wczoraj dr Rao i towarzyszące mu osoby zwiedzili port gdański, wysłuchali koncertu organowego w kate-

drze oliwskiej oraz podejmo wani byli uroczystą kolacją w Grand Hotelu, wydaną przez naczelnego dyrektora „Centromoru”, centrali, której gośćmi są na Wybrzeżu.
Dzisiaj minister Indii zwie dzi Stocznnię im. Komuny Pa ryskiej, jak i Stocznję Gdań ską im. Lenina oraz obejdzie tam rozmowy. Program przewiduje również złożenie wizyty w COKB i „Promo rze” oraz przejazdkę po por cie gdyniskim. Wczorajem dr Rao i towarzyszące mu oso by obejrzą spektakl „Księcia Igora” w Operze Bałtyckiej.
Jutrzejszy dzień przeznac zony jest na pobyt ministra Rao, a wraz z nim - dyrektora technicznego hinduskie go przedsiębiorstwa „Shipindia” Sristrawa oraz ambasadora Indii w Polsce Nair, jak i radcy handlowego ambasady Indii w Polsce Sa hay w Szczecinie, gdzie zwie dzą i odbędą rozmowy w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Z polskiej strony gościom indyjskim towarzyszy wiceminister przemysłu ciężkiego mgr inż. Z. Markowski i dyrektor departa mentu traktatów MHZ J. Bogdanowicz.
Wizyta ministra Rao zbie ga się z uroczystością przekazania armatorowi indyjskiemu „Shipindia” kolejnego statku w Stoczni Szczecińskiej - drobnicowca B-445 o nośności 10 tys. ton. (sta)

J. Cyrankiewicz na uroczystości otwarcia US

• Dokończenie ze str. 1
chodzimy tradycyjne święto pionów - polskie dożynki, święto zbiorów - piękne świę to polskiego rolnika, które wieniec jego czterocenny trud.
Inauguracja akademickiego roku jest, w pewnym sensie dorocznym świętem orki i sie wu - pod przyszłość polskiej kultury i nauki, pod przyszłą Polskę, wyrosłą z ludu inteligentnego, pod przyszłość naszego narodu.
W imieniu kierownictwa partii i rządu, chyba także w imie niu waszym - zebrańchi tutaj na I inauguracji Uniwersytetu Śląskiego - przekazuję całej polskiej młodzieży akademickiej, wszystkim uczelni, najlep sze życzenia dobrego, fachowe go i obywatelskiego przygotowa nia się do przyszłej, jakże ważnej dla rozwoju Polski Ludowej, dla budowy socja lizmu, roli.

scu jest ciężarowiec Marian Zieliński, młodszy od Zapędzkiego o 9 miesięcy. Oczywiście w ekipie kobiet nie ma najstarszej, są natomiast najmłodsze, dwie 16-letnie gimnastyczki - Grażyna Witkowska i Barbara Zięba. Pierwsza z nich jest młodszą od swej koleżanki o 3 miesiące. Po nich idzie trójka 17-latków. Są to w kolejności: pływak Jacek Pacelt, strzelec Wiesław Gawlikowski oraz reprezentantka skoków do wody - Elżbieta Wierniukówna.
W naszej ekipie mamy reprezentantów 69 klubów. Prym wśród nich wiedeńskie stołeczna Legia, której aż 38 członków otrzymało olimpijskie szlify. Na drugim miejscu znajdują się: AZS Warszawa - 16 osób, a następnie Wisła Kraków i Śląsk Wrocław - po 9. Najliczniej reprezentowanymi jesteśmy przez sportowców stolicy, których w ekipie olimpijskiej jest aż 76 z 12 warszawskich klubów.
Najwięcej członków naszej reprezentacji, to przedstawiciele klubów związkowych - jest ich 64. Wojsko reprezentowane jest przez 59, sportowców AZS jest 23, z klubów gwardyjskich - 21, ZS Startu - 9, LZS - 7 i SZS - 3.
Ponad 80 olimpijczyków pochodzi ze środowiska robotniczego, a niewiele mniej z inteligentkiego.
35 sportowców, członków naszej ekipy olimpijskiej ma wyższe wykształcenie, a 33 jest studentami wyższych uczelni. 100 osób posiada średnie wykształcenie, a 50 - podstawowe, przy czym wielu z tej ostatniej grupy to uczniowie szkół średnich. Wśród osób z wyższym wykształceniem, najliczniej reprezentowani jest zawodnicy nauczycielscy. Uprawia go 19 sportowców. W ekipie jest ponadto po 4 inżynierów i prawników oraz 3 lekarzy.
Na 38 polskich zawodniczek, 21 to panny. W ekipie męskiej jest 70 kawalerów i 77 żonaty.

MOTORYZACYJNE
„VOLKSWAGEN 1200” - sprzedam. Sopot, 20 Października 80l. G-3365
„WARSZAWA” 1962 rok - sprzedam. Tczew, tel. 535. P-921
„WARSZAWA M-20” sprzedam. Gdańsk-Oliwa, Piastowska 82-10, tel. 52-31-60.
SPRZEDAŻ
GARAZ blaszany nowy - sprzedam. Wrzeszcz, Len dżiona 5b. G-9528
Dyrektorowi naczelnemu Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego tow. mgr HENRYKOWI PAZ DERSKIEMU wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

żony
Michalina Pazderska
CZESĆ JEJ PAMIĘCI
Katarzyna Iwaszkiewicz

NAPRAWY
maszyn do szycia
sprzętu gospodarstwa domowego
i lutowanie
Techno-Mechanik
W SPÓŁDZIELCZYM DOMU USŁUG
w Gdańsku-Wrzeszczu, al. Grunwaldzka 68
telefon 41-40-73

PAŹDZIEŃNIK
miesiącem jubileusz 160-lecia
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
do wygrania
3.100.000zł
LEKARSKIE
DR Z. KRAJEWSKI sko ne-weneryczne Wrzeszcz Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-1109
DR DZIEWANOWSKI skórne - weneryczne Gdańsk, Sw. Ducha 25-27, telefon 31-63-88. G 1086
RÓŻNE
POSZUKUJE garażu w centrum Gdyni. Telefon 21-28-98. S-3133

Kawiarnia
»Rusalka«
ZAPRASZA
PT. KONUMENTÓW na
dancingi
od godz. 19 do 24
w czasie których gra warszawski zespół „TRIO ZEŃSKIE”. 6807-K
REPASACZKA potrzebna. Prace oddam do domu. Tel. 32-07-45; dzwonić po 19. G-1161
UWAGA! mężczyzna do gospodarstwa potrzebny. Ubezpieczenie zapewniłem. Józef Salek, Buków, p-ta Szropy, pow. sztumski. G-918
POMOC ze wsi do dziecka potrzebna. Gdynia, Sze nwald 26 m. 11. S-2883
NAUKA
PRZYJMujemy JESZCZE ZGŁOSZENIA na kursy podwyższające kwalifikacje bufetowych w zakresie SPORZĄDZANIA COCK- TAILI, kwalifikacyjne KU CHARZ-KELNER oraz przy gotowacze z zakresu ZA SADNICZEJ SZKOŁY I HANDLOWEJ. - WZS „Oświata”, Wrzeszcz, Wa ryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-6821
ZEBRANIE organizacyjne kursów przygotowawczych do egzaminu eksternistycz nego z zakresu ZSZ Me chaniczno-Elektrycznej od będzie się dnia 3 PAŹ- DZIEŃNIKA br. - WZS „Oświata” Wrzeszcz, Wa ryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-6865

PRZETARGI I LICYTACJE
Dyrekcja Hotelu „Orbis-Monopol” w Gdańsku ogła sza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Nyssa” nr silnika 11017. Cena wywoławcza 50 725 zł. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne, posiadające zezwolenie z Prezydium WRN Wydział Komunikacji na kupno samochodu. Przetarg odbędzie się w dniu 8. 10. 1968 r. o godz. 10 w gmachu hotelu. Przystępujący do przetargu winni wnieść wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w kasie hotelu - najpóźniej w dzień poprzedzający przetarg. Pojazd można oglądać w dniach 1-14. 1968 r. w godz. 10-12 podanym adresem. 6806-K
PRACOWNICY POSZUKIWANI
Wojewódzka Spółdzielnia Inwalidów „Ochrona Mienia i Usług Różnych” w Gdańsku, ul. Kochanowskiego 75 zatrudni zaraz pracowników na stanowiska strażników-dozorców. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. Informacji o warunkach pracy i płacy udziela oddział we Wrzeszczu, ul. Biała 8, telefon 41-54-43 oraz oddział w Gdyni, ul. Warszawska 76, tel. 41-52-82. 6798-K
Stocznia Północna w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 177 zatrudni natychmiast: organizatora gospodarki materiałowej w dziale organizacji - wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne, posiadana znajomość zagadnień gospodarki materiałowej, zapatrzona, magazynowania i technicznego przygotowania produkcji, organizatora służb ekonomiczno- księgowych - wykształcenie wyższe ekonomiczne, znajomość zagadnień ekonomicznych, księgowo-finansowo-kosztowych, z-ce kierownika działu zapotrzenia maszynowego - wymaga wykształcenie wyższe ekonomiczne lub techniczne i praktyka zawodowa, st. rewidenta do działu rewizji - wykształcenie wyższe ekonomiczne, oficerów elektryków z dyplomami I lub II klasy. Inżyniera budowy okrętów do działu technologicznego, bosmanów z uprawnie niami st. marynarza wydanymi przez GUM, pilota i uprawniajomy do oddziału prób i zdawania statków. Ponadto zatrudnimy malarzy konserwatorów w systemie akordowym do prac związanych z malowa niem i konserwacją statków oraz wartowników do straży przemysłowej. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla pracowników przemysłu metalowe go. Od zgłaszających się do pracy wymagane są następujące dokumenty: dowód osobisty z adresem, g zwoleńiem, książeczka wojekowa, świadectwa szkolne, świadectwo i opinia z ostatniego miejsca pracy, legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. Pracowników umyslowych zatrudnimy po uprzednim skierowaniu z Prez. MRN Wydział Zatrudnienia w Gdańsku. Zgłoszenia przyjmujemy oraz informacji udziela dział kadry Stoczni Północnej w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 177 - telefon 373-533 oraz 373-537 w godz. od 7 do 12. 6735-K
Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Gdańsk, ul. Na Płaskach nr 10, pokój nr 16 - zatrudni natychmiast ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia: monterów instalacji centralnego ogrzewania i wod.-kan. i blacharzy z dyplomami mistrzowskimi i ukończoną szkołą zawodową z praktyką w zawodzie 16 lat i uprawniajomyi spawacza elektryczno-gazowego na stanowisku Instruktorów szkolenia praktycznego w szkole przyzakładowej, ekonomiste do spraw zatrudnienia - wykształcenie średnie plus 3 lata praktyki. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale zatrudnienia i plac w przedsiębiorstwie. Konieczna legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami.

W DYSKUSJI PRZEDZIAZDOWEJ W macierzystym porcie...

Tezy przedjazdowe naszej partii wiele miejsca poświęcają problemowi eksportu. Są tam sformułowane pod adresem przedsiębiorstw produkujących na eksport konkretne wnioski i zadania. Sprawa aktywizacji opłacalnego eksportu i prawidłowej realizacji zamierzeń w tej dziedzinie stała się jednym z kluczowych problemów gospodarczych w naszym kraju.

NIEPOŚLEDNIA rola przy pada tu polskiej flocie handlowej. Jest to rola dwójaka: po pierwsze więc przewoźnicy morskie muszą zabezpieczyć w jak najlepszym zakresie potrzeby transportowe polskiego handlu zagranicznego, po drugie zaś mają spełniać funkcję zarobkową (eksport usług transportowych), przewożąc obce ładunki między obcymi portami oraz ładunki tranzytowe.

Rola ta nakłada szczególnie ważne obowiązki i na armatorów, i na nasze porty morskie. Jest wspólną sprawą tych dwóch partnerów, sprawą dobra gospodarczego państwa, aby nasze statki w portach macierzystych otrzymały szybką obsługę, skracając czas postoju na rzecz pobytu w morzu, który jest czystym czasem eksploatacyjnym. Porty nie powinny i nie mogą być wąskim gardłem rozwoju naszego eksportu, hamulcem poprawy wyników eksploatacyjnych floty handlowej.

W tej dziedzinie tkwią jeszcze poważne rezerwy, czego dowodem mogą być następujące fakty z ubiegłego roku: statki PLO przebywały w morzu tylko niespełna 44 procent ogólnego czasu eksploatacyjnego, resztę czasu zużywając na postoje w portach w tym zaś 11 procent w portach polskich. A jasne jest, że zmniejszenie otych procentów do granic optymalnych oznacza możliwość wykonywania dodatkowych przewozów, zdobycia dodatkowych wpływów frachtowych, co jest jednoznacznie ze zwiększeniem moźliwości eksportu usług transportowych przez PMH.

Powiedziałem już, że zależy to od dwóch przyczyn: armatorów i portów — że jest to ich wspólna sprawa. A przede wszystkim, i wiedzą o tym najlepiej sami zainteresowani, że następuje kontrowersja na styku obu stron: porty limitowane wskaźnikami redarekta starają się, by statek jak najszybciej wyszedł w morze, armator zaś wstrzymuje czasem jego wyjście z ważnych jego zdaniem przyczyn. Bywa i na odwrót: armator przegnie, by statek wyszedł jak najszybciej (z reguły tak bywał, goniąc go tak ważne zwłaczka w zegarku liniowego terminy przybycia do portów podróży i docelowego, tym czasem w porcie jest łok, nabrzeża zapchane statkami, brak jest ludzi, potencjału technicznego, przeladunek przebiega denerwująco wolno.

ROZPATRZMY, jakie to sily dzialają w obu przypadkach i jak można by im przeciwdziałać.

Porty dużo już zdziały, by poprawić obsługę statków w ogóle, w tym i statków krajowych. Od roku 1965 na przykład zmniejszyły o 5 procent ogólnego czasu eksploatacji czas postoju statków PLO. Przed nimi nadal jednak stoi napięte zadanie, postawione na IV Zjeździe, skrócenia czasu obsługi statków w ciągu 5-latk i 30 procent. Dochodzi do tego jeszcze dodatkowy obowiązek przeladunku w latach 1968—1970 (tylko w portach Gdańsk — Gdynia) ponad 13,5 mln ton towarów więcej, niż to przewidywały założenia planowe.

Statki liniowe w portach Gdyni i Gdańska zależnie od rejonów świata, z którymi utrzymują połączenia żeglugowe. Te bazy w portach, oparte o konkretne nabrzeża, muszą mieć odpowiednie zabezpieczenie. Muszą więc posiadać zgodny z potrzebami potencjał przeladunkowy — techniczny i siły roboczej — gwarantujący szybką obsługę statku liniowego, którego termin przybycia do portu bazowego jest na ogół znany bardzo dokładnie lub może być dokładnie. Ważna jest też koncentracja pracy na tym statku, a nie innym (w zależności od argumentowanych życzeń armatora), którego terminowe wyjście z portu jest konieczne, bo może mieć zadecydujący wpływ na wynik ekonomiczny rejsu. Nie może być ze strony portów traktowania statku rodzinnego pcy macoszeniu, na rzecz np. statku obcej bandery, który za przypiszoną obsługę zapłaci premie. W tymże czasie statki krajowe czeka i być może mać możliwość zdobycia

wielokrotnie większej sumy dewiz, aniżeli owa dolarowa premia.

MOŻNA by tu powiedzieć jeszcze wiele truizmów wiążących się z usprawnianiem pracy portów zwłaszcza organizacyjnym, ale nie będę powtarzał argumentów użytych już w poprzednich naszych artykułach, nawiązujących do pracy portów w oparciu o wskazania zawarte w tezach przedjazdowych oraz o uchwały plenów KW PZPR, poświęconych współdziałaniu przedsiębiorstw portowych i problemom eksportu w naszym województwie. To samo dotyczy i drugiej zainteresowanej strony to jest armatorów.

W stosunku do nich nagromadziło się także wiele życzeń. Wymienie tu niektóre. Armator prowadzi w trakcie postoju statku przy nabrze-

żu przeladunkowym, a więc w trakcie pracy dokerów, tzw. remonty międzyrejsowe. Zachodzi tu często nawet we wnętrza sprzeczność interesów u samego armatora pomiędzy jego działaniami — technicznym i eksploatacyjnym. Nie chce tu negocjować korzyści, płynących z dokonywania remontów, nie przerywając pracy statku, jednakże musi to być uwarunkowane nieprzeszkadzaniem w pracy dokerom, nieutrudnianiem im przeladunku. Słowem — zgoda na remonty, ale nie kosztem szybkości obsługi statku. Jest to już kwestia organizacji pracy pionu technicznego armatora i odpowiednich ustaleń między nim a prowadzącą remont stocznia.

ZNANE są, niestety, fakty dokonywania zmian kadrowych na statkach w ostatniej chwili, kiedy jest on już gotów do wyjścia. Były przy padki kilkugodzinnego opóźnienia wyjścia statku z tej przyczyny, co jest, rzecz oczywista, niedopuszczalne i winno być wyeliminowane z praktyki armatora. Jest zwy-

kłe dość czasu, by przygotować załogę na kolejny rejs statku bez kosztownych opóźnień.

Jeśli chodzi o tzw. **dobu-kowania towarów**, to skoro są one ekonomicznie uzasadnione (oczekuje się np. na wysokofrachtowy ładunek), nie można mieć wówczas pretensji, a strata poniesiona przez port we wskaźniku redarekta, będzie pokryta z nawiązką przez usługę transportową. Gorzej, jeśli to czekanie w takim samym rozrachunku daje bilans ujemny. Trzeba zatem do dobukowań podchodzić ostrożnie, z olwkiem w rękę.

PORTY i armatorzy tworzą wspólnie interesów gospodarczych. Wzajemnie korzystna organizacja działania doprowadzić ma do osiągnięcia zasadniczego celu — lepszej obsługi polskiego handlu zagranicznego i uzyskiwania lepszych wyników dewizowych z eksploatacji naszej floty.

Cz. STANKIEWICZ



Tak wyglądało całkowite zaćmienie słońca w dniu 22 września br., obserwowane przez kilkanaście ekip naukowych w pobliżu Jurgamysz, w rejonie Kuraganu (RFSRR).

CYRK PACYFIKU

(Korespondencja z Los Angeles)

Znajdujemy się proszę państwa na „stadionie wielorybów”. Wasz sprawozdawca siedzi wygodnie w pobliżu lustra wody okrągłego zbiornika, gdzie rozpocznie się za chwilę jedyny w swoim rodzaju pokaz w wykonaniu pierwszych na świecie wytrenowanych wielorybów. Wokół mnie półtora tysiąca podnieconych widzów, rozmieszczonych w amfiteatrze stadionu. Basen, w którym za chwilę rozpocznie się widowisko igrzyska, jest największym sztucznym zbiornikiem słonej wody na świecie — mieści cztery miliony litrów. Jego średnica wynosi 27 m, głębokość ponad 7 m. Za chwilę oglądać tu będzie my trio wielorybich gwiazd:

narium wyznał, że trening zwierząt opiera się, jak łatwo odgadnąć, na umiejętność podsuwania zwierzętom pokarmu w powiązaniu z całym systemem sygnałów. Pokarm stanowi nagrodę za wykonanie takiego czy innego zadania. Swego rodzaju ilustracją metod treningowych jest numer z pionacką obrotową, która początkowo była zanurzona w wodzie, a pożywnie czekała na delfina z drugiej strony. Po wytworzeniu się u delfina nawyku przepływania przez obrotę do tłuściej makieli wderowała ona stopniowo w górę, aż wreszcie zapłonęła nad powierzchnią wody.

Prawdziwym peanem barw i ruchu jest wspomniane już czteropiętrowe akwarium, wyposażone — jak zdoliło to obliczyć ludzie dokładni — w 358 wudowanych w zbiornikach zwierzków dla wygody i uciechy turystów, którzy muszą coś przeczekać za swoje pieniądze zobaczy. Dzięki tym zwierkom, umieszczonym na różnych poziomach, można (w dobrym oświetleniu) obserwować balowanie i latorowe życie raf, oglądać ryby — słońca ryby — zęby, b-rakudy, płaszczki, mureny, rekiny, żółwie i mnóstwo szalenie różnorodnych ryb, w których rozważać się może tylko dobry ichtolog. Całe to bractwo żyje w idealnej zgodzie, wynikającej z obfitości zapośredniczonej w żywność, o której „troszczy się człowiek. Kilka razy dziennie — oczywiście na czesze turystów — scho- dzą do zbiornika nurek i celebrycie karmienie swoich podopiecznych, sięgających liźby 5 tysięcy egzemplarzy.

ROZNEJ wielkości ryby i rybkę rozdzielał hojnie przez nurka pochodzą oczywiście z dziesięciokrotnej „przezakładowej” lodówki. Utrzymanie całego tego morskiego cyrku wymaga także wielu zabiegów technologicznych. Samo życie 358 okien dwa razy w tygodniu pochłania nieco czasu i robocizny. Także wymiana wody czerpanej przez odpowiednie filtry wprost z Pacyfiku wymaga kosztownych urządzeń, tym bardziej, że cyrkulacja wody odbywa się z szybkością 30 tysięcy litrów na minutę.

Wierzyć się nie chce, że obrzytnie rybnie bogactwo zamadzone w Marienlandzie do starczy w całości jeden kilometr staczej „Germinno” należący do oceanarium. Krąży on niemal bez przerwy po morzu i zawsze przywozi nowy, żywym schwytywany egzemplarz rybnego rodu, który wzbogaca gigantyczne akwarium. Zanim to jednak na stapi każdy potencjalny mieszkaniec Marienlandu przechodzi odpowiednią kwarantannę zdrowotną w specjalnym zbiorniku. W morskim cyрку tych rozmiarów niczego nie wolno zaniedbać.

NA zakończenie wasz sprawozdawca musi przyznać się do rozczarowania jakiego doznał patrząc na żywą, przebiegającą ośmiornicę, eksponowaną w Marienlandzie (oddzielna grota). Potwór ten wydał mu się dużym prawdy wu niż ośmiornica z plastikowej kora, która pokazuje się w Disneylandzie Walta Disneya.

Janusz WOLNIEWICZ

Cegły protestu

Mieszkaniec Liverpoolu podjął oryginalny protest przeciwko zwiększeniu podatku od jednorodzinnej domku. Władze miejskie obciążają go dodatkowym haraczem za dobudowanie dwóch nowych izb. Pan Graham Heftit, choć sprawy z urzędem podatkowym raczej nie wygra, postanowił zaprotestować. Cegła, Co dzień wytuskuje ze swego domku jedną cegłę i przesyła pocztą do urzędu. Ma zamiar kontynuować tę przesyłki do czasu, gdy jego siedzioba osiągnie poprzednią powierzchnię użytkową.

Nowa szata dla zacnego grodu

(Od własnego wystawnika)

Sekretarz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Fromborku — Zuzanna Piątek, to kobieta w sile wieku, energiczna i o sprawy miasta troskliwa tak, jak tylko kobieta może się troszczyć o własny dom. W rozmowie nie postugując się żadnymi papierkami rzucła liczbę za liczbą, zna wszystko, wie wszystko o każdym z domów, chciałoby się nawet powiedzieć o każdym z 1518 mieszkańców miasta.

FROMBORK dzisiaj jest przede wszystkim atrakcją turystyczną. Żyli tutaj tak sławni Polacy jak Jan Dantyszek, wierny sługa Polski, biskup warmiński, słynny podróżnik, a także i dyplomata XVI wieku; kronikarz Marcin Kromer przez niektórych zwany polskim Liwiuszem; kardynał Stanisław Hozjusz, legat papieski, przewodniczący Soboru Trydenckiego; biskup Andrzej Żeluski, kanclerz wielki koronny; ostatni biskup warmiński, sławny bajkopisarz Ignacy Krasiecki. Po tych ludziach pozostało tu wiele pamiątek, pozostały kanonie, pałac biskupi no i gotycka katedra z czterema obronnymi wieżami zbudowana w latach 1329—1388.

Jednakże najsławniejszym Polakiem, mieszkańcem miasta był **Mikołaj Kopernik**, który pracował tutaj przez wiele lat piastując urząd kanonika katedralnego. Jego pracownia naukowa mieściła się w jednej z wież w sąsiedztwie katedry. Podobno grób Kopernika ma się znajdować z prawej strony głównego ołtarza, czego zresztą autorytatywnie stwierdzić niepodobna, gdyż w czasie „potopu szwedzkiego” katedra została gruntownie spłądowana a grób zniszczony. W czasie okupacji zniszczono również płytę nagrobną Mikołaja Kopernika.

MIEJSKA Rada Narodowa i Dom Kultury we Fromborku mieszczą się w jednym budynku, tyle, że kultura zajmuje górne piętra. Z tą górą kultura ma kłopoty, bo słaby strop nie pozwala na jakąś huczniejszą działalność. W Domu Kultury piękne freski o morsko-astronomicznych motywach, dzieło artystów olsztyńskich, ładne meble, jako takie wyposażenie i — pusto.

— Odczytami, nawet najatrakcyjniejszymi — powiada kierowniczka Domu Kultury mgr Hanna Jakubowska — nie wszystkich da się przyciągnąć. Owszem frekwencja bywa nawet duża, ale dopiero w sezonie letnim, teraz zapadamy w okres swoistej anabiozy.

Jakubowsky, Hanna i Wincenty to też w jakimś sensie fromborski ewenement. Obydwaj są absolwentami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

ona ukończyła polonistykę, on archeologię. Osiedlili się tutaj zwabieni nie bliskością morza, możliwością pracy, bo taką mogli dostać i w Lublinie, po prostu tutaj było wolno dla młodego małżeństwa mieszkanie. Zamieszkali więc, zabrali się do pracy, rozmiłowali w mieście i tym co stanowi ich codzienny przedmiot trudu. A już całkiem niedawno, bo w tych dniach przyszła na świat najmłodsza fromboreczanka, Jakubowska, dotychczas jeszcze bez imienia.

ZATRZYMUJĘ się przy **Wieży Wodnej**, zwanej też **Wieżą Młyńska**. Za wieżą rozciąga się schudny plac, nienagannie uporządkowany, z gazonami pelikami kwitnącej szalwii. W roku placu dyskretna tabliczka ze znakiem w kształcie przestarzej pieczęci i napisem w otoku „**OPERACJA FROMBORK 1001**”. Ta pięćcy hasłem — kryptonimem kryje za sobą harcerską akcję na rzecz miasta, która dała Fromborkowi społeczny czyn harcerszy wartości z górą miliona złotych.

Operacja „Frombork 1001”, podjęta w roku 1966, potrwa do roku 1973, to znaczy aż do 500-lecia śmierci Mikołaja Kopernika. Dotychczas już harcerze zdążyli uporządkować wiele w mieście, prowadzą budowę piekarni, wybudowali już remizę strażacką, prowadzą prace drogowe, wybudowali mur przy ulicy Kapelańskiej, wybudowali osiem budynków gospodarczych. Latem i zimą przyjeżdżają tutaj z całego kraju — operacja bowiem trwa.

ALE nie tylko harcerze podjęli pracę na rzecz miasta z okazji kopernikowskiej rocznicy. W tej chwili uliczki Fromborka w wielu miejscach są rozkopane, zryty jest też jeden trawnik. Zasluga, oczywiście, przedsiębiorstwa instalującego wodociąg i kanalizację. Prezydium Włodźkiej Rady Narodowej w Olsztynie przyznało miastu do roku 1973 kredyt inwestycyjny w wysokości 28 mln złotych. Już teraz wiadomo, że suma ta będzie znacznie podwyższona, nie mówi się tylko do ilu — 30, czy 40 nawet milionów.

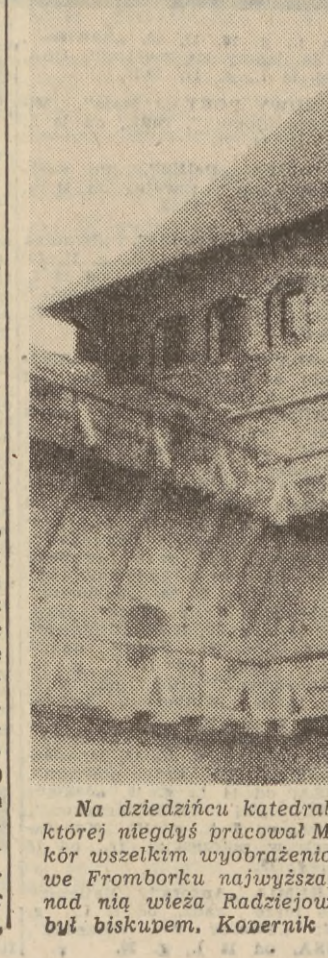
Za pieniądze te miasto otrzyma instalację wodociągowo — kanalizacyjną, 110 izb mieszkalnych, których budowa już została rozpoczęta, nową pocztę oraz duży kombinat mieszczący restaurację, kawiarnię i bar szybkiej obsługi. Obieca się,

iż w sezonie przez miasteczko przewija się około 100 tysięcy turystów. Dotychczas wyżywienie i obsłużenie ich było sprawą bardzo problematyczną. W ramach sum, przyznanych na inwestycje, kanonia św. Piotra stanie się nowoczesnym hotelem, przyberze swój dawny wygląd Wieża Radziejowskiego, pałac Szembeka, zwany często pałacem Ferbera, czyli po prostu stary pałac biskupów warmińskich stanie się siedzibą muzeum, które swoje dzisiejsze pomieszczenia przekazuje na rzecz Domu Kultury. Z tych samych funduszy stanie we Fromborku nowa szkoła podstawowa z kompletem mieszkań dla nauczycieli. Zakończenie wszystkich tych inwestycji — przewiduje się na rok 1973.

TAK więc do zacnej rocznicy Kopernika gród Frombork stanie w odmienniej, nowej i wcale przystojnej szacie. Oздobą miasta zaś i niezawodnie atrakcją stanie się pomnik samego Mikołaja Kopernika, który na mocy podjętej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki decyzji, po wachaniach i przyrmiarkach do Olsztynia i Lidzbarska, ostatecznie zlokalizowano we Fromborku.



Jan TETTER



Na dziedzińcu katedralnym wznosi się wieża, w której niedługo pracował Mikołaj Kopernik, na przelok wszelkim wyobrażeniu nie jest to uwalc wieża we Fromborku najwyższa, o wiele „wzrostem” góruje nad nią wieża Radziejowskiego Cóż, Radziejowski był biskupem, Kopernik kanonikiem załadwie.

Pawilon ogrzewany elektrycznie



Biuro Konstrukcji, Technologii i Modernizacji „Planprojekt” w Gdańsku buduje swoją nową siedzibę przy Jaskowej Dolinie we Wrzeszczu. Nowa siedziba będzie się składać z pawilonów przeznaczonych na pracownię projektową oraz pomieszczeń administracyjnych znajdujących się w sąsiednim, dwupiętrowym budynku, który ze względu na swoje zażytkowo-historeczne wartości (karczma Napoleona) będzie wiernie odbudowany. Cały nowo wzniesiony obiekt z powodu zakazu budowy kotłowni będzie ogrzewany elektrycznie. Tzw. ogrzewanie elektryczno-akumulacyjne będzie po raz pierwszy zastosowane na Wybrzeżu w tym obiekcie. Na zdjęciu: budowa pawilonu na pracownię projektową. Fot. W. Nieżywiński

O tym warto wiedzieć

W KLUBACH TROJMIASTA O aktualnej sytuacji międzynarodowej mowić będzie w Klubie WDK w Gdańsku P. Kuciewicz dziś o godz. 18. Klub Esperantki w Gdyni (3 Maja 27) organizuje kurs nauki j. esperanto I i II stopnia. Zapisy przyjmuje się w poniedziałki o godz. 18-20. Dyskusyjny Klub Filmowy „Zak” wznawia pokazy filmowe z dniem 8 bm. w kinie „Polonia” w Sopocie i 7 bm. w kinie „Zak” w Gdańsku. Wyświetlania karnetów od 3 do 5 bm. w Sopocie w kasie kina „Polonia” i w Gdańsku w sekretariacie „Zaka” w godz. 16.30 do godz. 19. NARADA SOPOCKIEGO AKTYWU SPORTOWEGO I TURYSTYCZNEGO W czwartek o godz. 18 w domu klubowym Sopockiego Klubu Tenisowego przy ul. Ceynowy odbędzie się narada aktywów sportowego i turystycznego miasta, poświęcona najistotniejszym problemom sportu i turystyki w Sopocie w świetle też na V Zjazd PZP.

By przedłużyć żywot budynków mieszkalnych

CHOC największe gdańskie spółdzielcze osiedla znajdują się na terenie Oliwy, czyli w obrębie dzielnicy Gdańsk-Wrzeszcz, to jednak w dalszym ciągu gestorem większości zasobów mieszkaniowych jest rada narodowa. Na ogólną liczbę 7.266 budynków w gestii DRN pozostaje 3.958, z czego 3 tysiące znajduje się we Wrzeszczu a 958 w Oliwie. Pod względem technicznym nie przedstawiają one dużej wartości, w większości są to budynki z drewnianymi stropami o mieszanej konstrukcji. W samej tylko Oliwie na 958 budynków posiadających łącznie 17.302 izby 45 budynków o 414 izbach nadaje się tylko na rozbiórkę. Żadne remontowe zabiegi nic już tam nie pomogą, a koszt ich prze-

kroczyby aż 75 proc. ogólnej wartości budynków. Niedostateczny stan techniczny obiektów mieszkalnych wymaga od gestora specjalnej troski o remonty kapitalne. Na ten cel przeznaczają się co roku duże środki zwracając baczoną uwagę by zostały jak najracjonalniej wykorzystane. Trzeba przyznać, że na przestrzeni ostatnich 3 lat wiele w tym względzie zmieniło się na lepsze. Nastąpiła znaczna poprawa jakości kapitalnych remontów, a wykonawcy: Zakłady Remontowe DZBM, MPRB nr 1 i 2 i MPRB-Gdynia starają się w miarę możliwości koncentrować roboty w poszczególnych rejonach dzielnicy i wykonywać je kompleksowo (łącznie z elewacjami). Przynosi to spore korzyści, wpływa na estetyczny wygląd miasta, a jednocześnie zmniejsza koszty remontów. Takie zrealizowane, kompleksowe remonty kapitalne przeprowadzano w Oliwie przy ul. Grunwaldzkiej, Obróńców Westerplatte, Poczty Gdańskiej, Armii Polskiej, Armii Radzieckiej, Miraura i Kaprów, zaś we Wrzeszczu między innymi przy ul. ul. K. Marksa, Wajdeloty, Aldony, Miszewskie i Marchlewskiego.

DZBM-Północ przekazał do użytku obiekt przy ulicy Mierosławskiego dla ADM nr 6, a DZBM-Południe w II kwartale br. oddał bazę przy ul. Gomulickiego dla ADM nr 8. W roku ubiegłym na budowę baz i zapleczy ADM wydatkowano ponad 3 i pół mln złotych, w tym roku planowane na ten cel nakłady wynoszą 4.800.000 zł. Przewidziano budowę 4 dalszych baz: w obrębie DZBM-Północ dla ADM nr 1 przy ul. Modrzewskiego oraz dla ADM nr 4 przy ul. Nad Stawem, a w obrębie DZBM-Południe przy ul. Hibnera dla ADM nr 2 i przy ul. Karłowicza dla ADM nr 5. W najbliższych dwóch latach planuje się budowę następnych 6 obiektów, co niewątpliwie wpłynie na dalszą poprawę remontów bieżących i konserwatorskich budynków mieszkalnych oraz na rozwój świadczonych w tym zakresie usług dla ludności.

Wściekły kot!

Państwowy Miejski Inspektor Sanitarny w Gdańsku zawiadoma, że w dniu 1. X. zgłoszono przypadek wścieklizny u kota znalezionego ze zlamana nogą w dniu 27. IX. na ul. Kilińskiego we Wrzeszczu. Kot mały, bury, przegawaty. Właściciel kota oraz osoby, które mogły mieć kontakt z ww kotem proszone są o zgłoszenie się we własnym interesie do Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku, ul. Wawłowa 27, III piętro, pokój 308.

Niezastosowanie zabiegów profilaktycznych w przypadku zakażenia wścieklizną może pociągnąć groźne dla życia następstwa.

Smiało i szczerze Komunikacja w Sopocie - problemem

Sopot posiada wśród innych miastach do innych środków lokomocji, dziwią się martwicze „perły Baltyku”, gdzie można liczyć tylko na własne nogi i siły, bo nawet sprawowanie taksówki (telefonicznie) jest latem niemalże niemożliwe. Wydaje mi się, że problem komunikacji w Sopocie można by łatwo rozwiązać, gdyby autobus linii 122 kursował okręż-

nie tylko po Sopocie. Państwo pragnący dostać się do Oliwy mogliby się przesiadać przy ul. 20 Października na autobus kursujący między ul. 23 Marcja i Oliwą. Warto się nad tym zastanowić. I jeszcze jedna bolączka dolnego Sopotu: brak oddziału poczty. Z najmniejszą sprawą trzeba iść na ul. Kościuszki. Niekroć buduje się nowy lokal w okolicy Grunwaldzkiej lub Dzierżyńskiego, mieszkańcy mają nadzieję, że znajdzie tam również pomieszczenie placówka pocztowa. Niestety, jak do tej pory nadzieja ta zawsze zawodzi.

W okresie letnim życie Sopotu, jako ośrodka turystycznego, koncentruje się w dolnym Sopocie. Wczasowicze, przyjeżdżający w innych miastach do innych środków lokomocji, dziwią się martwicze „perły Baltyku”, gdzie można liczyć tylko na własne nogi i siły, bo nawet sprawowanie taksówki (telefonicznie) jest latem niemalże niemożliwe. Wydaje mi się, że problem komunikacji w Sopocie można by łatwo rozwiązać, gdyby autobus linii 122 kursował okręż-

Apelujemy do innych uczniów

Chcąc nosić V Zjazd PZP w naszej klasie, VII c, przy szkole nr 14 w Gdyni pod kierownictwem naszej...

Lekcja wychowania obywatelskiego w terenie

Przed paroma dniami kilkuset uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej Gdańskiej Stoczni Remontowej wraz z dyrekcją i grupą pedagogicznym złożyło hold przed pomnikiem ofiar hitleryzmu w Sztutowie. Przewodząca lekcję wychowania obywatelskiego Zw. Zaw. Marynary i Portowców Gdańskiej Stoczni Remontowej, który sfinansował wycieczkę...

Wychowawczy zobowiązała się wynalazcą klasę w czynnie społecznym - pisze do nas w imieniu klasy jej sekretarz Danuta Klipka.

„Faby kupiliśmy za pieniądze klasowe. Salę malowało kilku chłopów przy pomocy rodziców Marka Nowaka, Piotra Kuboska, Jana Basa. Pomagał nam Andrzej Kończak, mimo że on do naszej szkoły nie chodzi. Po malowaniu klasę sprzątnęliśmy, toteż wygląda obecnie jak nowa”. „Obloczyliśmy, że gdyby salę lekcyjną malował ktoś obcy to wraz z czyszczeniem parkietu, myciem okien i ścian kosztowałoby to 2.200 zł. Tyle więc zoszczędziłismy. Apelujemy więc do uczniów innych szkół o podejmowanie podobnych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu Partii!”

Teatry

GDANSK Opera, „Książka Igora”, 8. 18. Teatr Wielki, „Dwa Teatry”, 9. 19. Hala Stoczni Gdańskiej, „Czerwony Gitar”, 9. 17. 19. GDYNIA, Muzyczny „Moulin Rouge”, 9. 19.15.

Kina

GDANSK „Leningrad”, „Życie zlodzieja”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Kamerale”, „Po latach”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Kosmos”, „Falszywe banknoty”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Drukarz”, „Wiozęgi północy”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Wiekend w Zuydcoote”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Piast”, „Winnietou”, III s. jug. NRE, od 11. 1. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Twarzą ludzi”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Przyjaźni”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Człowiek z Kanady”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Gedania”, „Kosmos”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Dziękuję ci”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Złoty”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Tramwaj”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Na pomoc”, 16. 1. 11. 12.30, 15.30, 17.45, 20.

Instrumentalne fragmenty operowe w „Bemolu”

Na kolejnym „Bemolu” w GRPS dziś o godz. 18.30 wybrane fragmenty instrumentalne muzyki operowej. W programie: W. A. Mozart, L. van Beethoven, R. Wagner, G. Verdi, P. Mascagni, R. Leoncavallo, S. Moniuszka

Radio

WAZNIEJSZE AUDYCJE w dniu 2 października 1968 r. ŚRODA LOKALNE: 12.32 ze szczecińskich sal koncertowych, 16.05 Radioreklama, 16.30 Koncert zyczeń, 16.45 „Miejsce do góry nogami”, wiersze radzieckie, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Muzyka rozrywkowa. OGOLNOPOLSKIE: 12.25 „Gość z Wilna”, fragmenty A. Venclowy, 13.45 Muzyka operowa, 14.20 Na radiowej estradzie muzycznej, 14.45 „Biekitna sztafeta”, 15.00 Pięć orkiestr w repertuarze melodii filmowych, 15.45 „Misionarze i politycy”, 16.30 „Baltycka wachta”, 16.45 Pierwsza lekcja język francuskiego (kurs podstawowy), 19.07 „Nowiny i nowinki muzyczne”, 19.30 „Most”, wg pow. T. Rittnera, 21.31 II audycja z cyklu poświęconemu symfoniom Dworzaka, 22.28 Książki które na was czekają, 22.58 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów - Paryż 1968, 23.15 Międzynarodowa Uniwersytet Radiowy, 23.35 Muzyka taneczna, 0.05 - 3.00 Program nocny

Migawka wybrzeża

Koło się zamknęło...

W punkcie usługowym „Snieżki” nr 30 w Gdańsku przyjęto do czyszczenia kurtkę futrzaną. Termin wykonania nie został wprawdzie dotrzymany, ale to nie nowina...

Skrzynki uwag w PKO

W celu zbadania opinii społeczeństwa odnośnie potrzeb wprowadzenia dalszych ulepszeń w działalności PKO i obsługi oszczędzających, w ramach Miesiąca Oszczędności umieszczone zostały we wszystkich oddziałach PKO skrzynki zyczeń i uwag.

Klienci będą mogli wyrazić swoje krytyczne uwagi, propozycje udogodnień i usprawnień, które winna wprowadzić PKO. Uwagi poczynione przez klientów pomogą dostosować działalność w jeszcze większym stopniu do potrzeb oszczędzających. Uwagi mogą być przekazywane anonimowo, lub z podaniem nazwiska i adresu. Wśród osób, które złożą propozycje usprawnień PKO rozlosuje drobne upominki.

Zaskoczeniem natomiast dla klienta było otrzymanie po jakimś czasie druku z adnotacją „nie będziemy pracować, nadaje się na benzynę” i wezwanie do wyrażenia zgody. Klient wyraził zgodę. Miało to ten jedynie skutek, że po kilku dniach otrzymał ponownie taki sam druk do wypełnienia. Tym razem spróbował już wyjaśnić sprawę telefonicznie. I usłyszał w odpowiedzi na swoje pytanie: po pierwsze - że są trudności - oczywiście „obiektywne”, a po drugie... „w benzynie w ogóle nie pierzemy”.

I jakie teraz wyjście z tej zagmatwanej sytuacji? Potrzebny chyba jakiś „chemiczny” Salomon... (rt)

Super-mini

Gdyński „Dom Odzieżowy” przy ul. Świętojańskiej wystawił w oknie bardzo ładny manekin. Łalka jest wysoka, ma długie, szczuple nogi i nosi ciemną kurtkę. Ale... nie więcej.

Może jest dyktatorem. Gdyby więc znalazło się dziecko dość szalone na to, aby tak właśnie się ubrać, odradzamy stanowczo. Nie chodzi nam nawet o moralność... Ale klimat jest naprawdę nie sprzyjający! (rt)

TO I OWO

CZEMU NIE POJEDYŃCZO?

Ma rację nasza czytelniczka, pisząc w następującej sprawie. Mianowicie niedgdy sprzedawane były w sklepach farby wodne (akwarele) pojedynczo. Obecnie zaś można nabyć jedynie komplety farbek. Tymczasem wiadomo, że dzieci używają głównie kolorów: żółty, czerwony, zielony, niebieski, biały, reszta farbek pozostaje niemal nieknięta. Ale te najczęściej używane... używają się szybko, a rodzice uczniom potrzebne. Rodzice więc muszą - zamiast uzupełnić - kupować całe pudełka lub paletki. Czy nie można powrócić do zwyczajów sprzedazy oddzielnych farb? A najlepiej mieć w sklepach i komplety i farby „luzem” - właśnie w tych najtńszych, najbardziej poszukiwanych kolorach.

dyskutant - możliwości militarne Polski co prawda wykorzystal świetnie, ale wartości polityczne... Autentyczne. (ad)

Rozwój SPPR „Syrena” w Gdyni

Ostatnio odbyło się w Spółdzielni Pracy Przetwórstwa Rybnego „Syrena” w Gdyni zebranie POP, na którym dokonano oceny dotychczasowego dorobku spółdzielni. Na zebraniu tym zarząd spółdzielni poddał jednose-

nie pod dyskusję projekt programu rozwoju spółdzielni w latach 1969-75. W programie przewiduje się m. in. zwiększenie produkcji towarowej o ponad 6 mln zł przy czym wzrost ten zostanie osiągnięty przez modernizację zakładu i dalszą mechanizację procesów produkcyjnych, a więc drogą bezinwestycyjną. Warto dodać, że spółdzielcy z gdynińskiej „Syreny” czynnizjadowi zrealizowali w 300 proc., osiągając dodatkową wartość produkcji w wysokości 750 tys. zł. Na zebraniu, podjęli dalsze zobowiązania, przekazania ponadplanowo 10 ton konserw eksportowych. M. L.

To nie pomyłka

Czytelnik E. N. z Wejherowa, w liście skierowanym do redakcji napisał: „Dostaję często kupując filety z dorsza z Wytwórni Konserw Rybnych w Gdyni-Chyloni. Na puszcze znajduje naklejona opaska z napisem „Filety z dorsza w oleju wędzonym” oraz podany skład surowca: dorsz, olej wędzony i przyprawy”.

Od początku kłopoty

Niedawno ogłoszono, że w Gdyni, przy ulicy Mściwoja otwarty będzie sklep, prowadzący sprzedaż detaliczną płyt laminowanych i drewnianych. Istotnie, przed paroma dniami sklep taki otwarto, ale... jak żali się jedna z naszych czytelniczek - mieszkanki Gdyni, już w drugim dniu po otwarciu placówka ta niewiele miała do zaoferowania swoim klientom. Na składzie są podobno już tylko płyty pilśniowe i nie najlepszej jakości sklejkę.

Czytelniczka (i chyba nie tylko ona) na otwarcie owe go sklepu czekała z niecierpliwością, liczyła bowiem, że tam właśnie będzie mogła kupić potrzebne do mieszkania kolorowe płyty własne laminowane. Niestety, nie ma ich. Zaś na pytanie, kiedy można się ich spodziewać, kierownik odpowiedział, że za miesiąc.

Zachodzi pytanie, czy w tej sytuacji, sklep będzie mógł spełnić cel, w jakim został powołany? (ad)

Programy oświatowe

10.55 Chemia kl. VIII „Ropa naftowa”, 11.55 Chemia: kl. VII „Poznajemy metale”, 15.15 z cyklu „Matematyka w szkole” - „Wprowadzenie w geometrie płaską”, 15.45 i 22.15 Politechnika TV: Matematyka (kurs przyg.), „Równania”, 16.20 i 22.50 Politechnika TV: Matematyka (kurs przyg.), „Równania”.

Yiny aptek

GDANSK - apt. nr 75, III Grobla 1-6; WRZESZCZ - apt. nr 18, ul. Wybieckiego 18; OLIVA-PRZYMORZE - apt. nr 103, ul. Szczecińska 23; Sopot - apt. nr 35, ul. 20 Października 715; GDYNIA - apt. nr 13, ul. Starowiejska 34. Stale dyżury nocne pełnią: GDANSK - apt. nr 88, al. Zwycięstwa 49; NOWY PORT - apt. nr 4, ul. Oliwska 83; STOGI - apt. nr 60, ul. Strzyńskiego 29; ORUNIA - apt. nr 21, ul. Jedn. Robotniczej 111.

Zagraj pan „Czerwone maki”

Każdy z nas, od czasu do czasu lubi posłuchać ulubionej piosenki granej nawet przez ulicznego grajka. Dowodzi tego, ot choćby taki obrazek sprzed dwóch dni. Do harmonii przed dworcem kolejowym w Gdańsku podchodzi młody mężczyzna i po wrzuceniu do jego puszki „brzęczącej” monety poprosił: - Zagraj pan „Czerwone maki”. Wokół grajka utworzyła się natychmiast spora grupka słuchaczy. (ad)